



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odrocznie do domu 75 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 70 marek. Cena pojedynczego numeru 3 marki.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednokolumnowy na I kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 1.50r fen. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii N. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 43.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjalnej **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

KURHAUS - KASYNO - ZOPPOTY
(WOLNE MIASTO GDAŃSK)
PÓLNOCCNE MONTE CARLO PIERWSZY WIELKI SEZON ZIMOWY
salony zabaw i gry otwarte przez cały rok.

BACCARAT (CHEMIN de FER) BOULE ROULETTE à la MONTE CARLO.
KONCERTY I PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE Z UDZIAŁEM PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ. BALE DLA KURACJUSZÓW ŚLIZGAWKA. SKATING. SKI. ZABAWY NA ŁODZIE I NA WROTNISKU. CIEPŁE KAPIELE LECCNICZNE WSZELKIEGO RODZAJU. ODCZYT YWŻSZEJ SZKOŁY LUDOWEJ.

HOTELE PENSJONATY otwarte są przez całą zimę. Wspólnie utrzymywane łącznie z mieszkaniem począwszy od 30 mk. dziennie. Z GDAŃSKA DO ZOPPOTY i z powrotem kursuje codziennie 15 pociągów. Podróż trwa około 20 minut.

ż tańszymi się okaję również wyrób butów i odzieży. I znowu powstanie pytanie, czyje interesy uwzględnić przede wszystkim należy, czy miliony spozyców, czy też tysiące, a może dziesiątków tysięcy szwaczów i krawców.

I jak tak dobrze pójdzicie, to albo Polska stanie się krajem o „drugim życiu”, albo też wyzbędzie się ona powoli wszystkich gałęzi przemysłu w których warunki pracy są wyprawdzie „postępowe” niż gdziekolwiek na świecie, ale w których kosztu produkcji są też droższe, niż u najbliższych sąsiadów. I jeżeli się przypominni, że stronnictwa fundujące swe istnienie na agitacji wśród robotników, nie kłopotują się wcale o zdolność konkurencyjną naszego przemysłu, to zaiste nabiera wątpliwości, czy zatoszczą się o istnienie przemysłu u nas przedstawiciele włościan, których stosunkowo będzie przecieć w Sejmie najwięcej.

Oczywiście latwoby dowiedzieć, że wysoki stopień rozwoju przemysłowego jest koniecznym warunkiem potęgi państwa polskiego, jego gęsto zaludnienia i rękojną jego niepodległości itd., że w ostatecznym wyniku wszystkie bezwarunkowo warstwy społeczne są zainteresowane w rozkwicie naszego przemysłu. Ale nie rozumieją tego dotąd robotnicy, nie rozumieją włościanie. I nie możemy im nawet brnąć tego tek bardzo za złe, bo przecież i szlachta nasza w swoim czasie, gdy ster rządów objęła, nie rozumiała wielu prawd również elementarnych.

Czyżby Polacy mieli być zawsze mądrymi tylko po szkodzie?

1830—1920

W pamiętną noc z dnia 29 na 30-go listopada 1830 r. młodzież wojskowa ruszyła ku Belwederowi. Zrodził się czyn, brzemienny w „nieobliczalną” skutki. Rauciono rękawicę najezdowi moskiewskiemu, rozpoczęła się walka na śmierć i życie z tyranją i niewolą.

Walkę rozpoczęły żywioły „gorętsze” stetyści wszelkiego pokroju trzymali się na uboczu. Nawet obwołany dyktatorem, opromieniony sławą wojenną, gen. Chłopecki, nie wierzył w powodzenie wojny z Rosją. I oto ta niewiara w siły własne zgubiła sprawę. Paktowano całemi miesiącami z wrogiem, który tymczasem gromadził siły. Ludziano się możliwością ugody i tak zmarnowano posiw krwi szlachetnej, a Ojczyznę pograżono w otchłań niewoli i nieszczęścia, mimo szeregu świetnych zwycięstw i doskonałego ducha armii polskiej, bodaj najlepszej ze wszystkich ówczesnych na świecie całym.

rosyjskie to nie karne, żelazne zastępy mikolejowskie, lecz zdemoralizowane i przemęczone wojną stada bolszewickie. Biją się i umierają na rozkaz komisarzy moskiewskich, ale w walce z narodem wolnym opuszczają je wiara w możliwość zwycięstwa.

Wreszcie posładamy obecnie na czele państwa i armii człowieka, który się z wrogiem nie układa czasu wojny, lecz walczy — i bije. I to jest jedna z najważniejszych przyczyn naszego zwycięstwa. Naród ufa „naczelnikowi, który posiada świadomość czynu i odpowiedzialności na nim cięższej i odpowiedzialność tę bez wahania na barki swoje bierze w najkrzytyczniejszych momentach. Żołnierze ufa wodzowi, który w chwili niepodważenia na duchu nie upadł, zimną krew zachować potrafił i do zwycięstwa doprowadził.

Dla zapewnienia im rozkwitu a może nawet utrzymania się, jedynym środkiem byłoby chyba wprowadzenie cła na wydawnictwa polskie, poza granicami Rzeczypospolitej drukowane.

Cło takie sprzeciwiłoby się jednak tradycji dotychczasowej, która nie dopuszczała żadnego podrażnienia środków podnoszących oświecie i kulturę. Zresztą jest rzeczą wątpliwą, czy dla uchwalenia cła takiego znalazłoby się większość w Sejmie. W tenności książek zainteresowani są wszyscy Polacy piśmienni, a nawet i ci niepiśmienni, których dzieci z dobrej ich woli, czy też pod przymusem prawa chodzić będą do szkoły. Słowem w tenności książek zainteresowane są miliony w rozwoju sąs przemysłów papierowego i drukarskiego zaledwo tysiące.

Jeżeli jednak tańszym jest w Wiedniu i Lipsku druk, to bardzo być może,

...W 84 lata po tym garście młodzieży polskiej zerwała się znowu do walki z Moskałem. I znowu wyprzek jej porowywł stanęli „trzech”. Tym razem wszak że insygnit nieomylny, kierujący czynem Legionów, zwyciężył. Nie stymno obliczenie, nie matematyczne wywody z kredką w ręku, lecz nie liczący się z nikim i z niczem porwy ducha polskiego, który krwili dłaściactwem przeszedł na wnucich tych z pod Grochowa.

Z tego zaufania narodu i wojska wyrosła ta moc, która doprowadziła Polskę do zwycięstwa dziś i prowadzi ją będzie zawsze, dopóki w obliczu niepowodzeń i intryg wewnętrznych nie osłabnie wiara narodu w siły własne, w moc własnego ducha.

Aby się tak nie stało — patrmy w przeszłość. A najcenniejszą nauką będzie zawsze rozpamiętywanie powstania Listopadowego. Albowiem obok świętej pobudki do walki o niepodległość powstanie Listopadowe będzie dla nas zawsze przykładem, co może i do czego prowadzi niewiara we własne siły, intrygi i prywata, paraliżująca wysiłek zbrojny narodu.

A. L.
Częstochowa d. 28 | 11 1920 r.

Gdańskie pisma niemieckie w Gdańsku donoszą, że rozbrajanie Gdańska i tamtejszej Policji Bezpieczeństwa już się rozpoczęło.

Na podstawie rozporządzenia Ligi Narodów Gdańska Policja Bezpieczeństwa musi oddać wszystkie zapasy broni i amunicji, które otrzymała od Rzeszy niemieckiej, państwu polskiemu.

Owa Policja zatrzyma tylko tę część broni i amunicji, która jest potrzebna na użytek owej organizacji wojskowej rzeszy, anizeli policyjnej.

Policja Bezpieczeństwa w Gdańsku posiada samoloty, armaty, miotacze o-

gnie, miotacze bomb i karabiny maszynowe. Za wyjątkiem karabinów i małej ilości amunicji, wszystkie powyżej wymienione sprzęty wojenne jak armaty, samoloty, miotacze bomb i miotacze płomienni otrzyma armia polska.

Celem odebrania tego uzbrojenia i tej amunicji przybył do Gdańska w poniedziałek, dn. 22 listopada oddział wojska polskiego, złożony z 50 żołnierzy i oficerów. Umieszono ich w koszarach na Hagelsbergu. Ów oddział odebrał broń i po odebraniu jej razem z transportem opuścił Gdańsk i jego terytorjum.

Co grozi naszemu przemysłowi.

Z powodu nadmiernej drożyzny papieru i roboty w drukarniach, niektórzy wydawcy przenoszą swoje wydawnictwa do Wiednia, gdyż tam wydane książki mniej kosztują, anizeli u nas. Jest to groźny objaw dla naszego przemysłu.

„Gazeta Wersawska”, rozpatrując tę nawrokró przykrą sprawę, pisze:

A więc papier i druk w Wiedniu i Lipsku są i, jak się przypuszcza, będą teraz tańsze niż u nas, jakkolwiek drzewo papierowego mamy więcej niż Austria lub Niemcy, jakkolwiek stopa życia Niemców była zawsze wśród „Teutonów” wyższa i jakkolwiek niski kurs naszej marki osłabia import do nas, zaś cło ochronne, pobudza eksport, jak premjum wywozowe. Ważno się zastanowić nad skutkami tego zdumiewającego faktu. Choćbyśmy jaknajmocniej potępalli drukowanie u Teutonów, wydawcy nasi niewątpliwie starad się będą o drukowanie swoich nakładów tam gdzie to ich taniej będzie kosztowało, z czego wynika, że współzawodnictwo zagraniczne nie pozwolił rozwiadzić się ani naszemu przemysłowi papierniczemu, ani drukarskiemu.

Sprawa Wilna w Lidze Narodów.

Genewa. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie plenarne Ligi Narodów. Rada Ligi Narodów zajmowała się organizacją plebiscytu na terytorjum Wilna. Waldemaras, przedstawiciel Litwy i Akenens, przedstawiciel Polski, oczekiwali w sali, przesnaczonej dla gości. Po posiedzeniu przewodniczący zakomunikował im decyzję Rady Ligi Narodów co do wystąpienia na terytorjum Wilna korpusu międzynarodowego, składającego się z około 1,800 ludzi, w celu zabezpieczenia głosowania ludowego i wezwania obu rządów do zawarcia ugody w sprawie roszczeń terytorjum, na którym ma się odbyć plebiscyt.

Delegat polski nalegał, żeby plebiscyt odbył się jak najprędzej i zapewnił że Polska pragnie składować tę sprawę w duchu jak najbardziej przyjaznym dla Litwy. Delegat litewski zażądał, żeby żołnierzom Żelgowskiego dano do wyboru: albo rozbrojenie na miejscu w celu umożliwienia im włączenia udziału w plebiscycie, albo opuszczenie okręgu podczas plebiscytu.

Przewodniczący wezwał obu delegatów do przedłożenia na piśmie swoich uwag.

Żądanie, przedłożone przez prof. A. skenaszego Radzie Ligi Narodów w imieniu rządu polskiego streszczają się w następujących 6 punktach: 1) w sprawie terminu plebiscytu Polska domaga się, by odbył się on w czasie najbliższym, 2) w sprawie sposobu przeprowadzenia plebiscytu — Polska czyni dwie propozycje: a) zarządzanie głosowania przez każdą gminę oddzielnie w drodze bezpośredniej, b) wypowiedzenie się pośrednie przez każdą gminę, a to w drodze wybrania przedstawicieli, którzyby wspólnie zdecydowali o losach kraju, 3) Punkt ten dotyczy sił zbrojnych. Oddały, zarówno polskie, jak i rządu Litwy kowieńskiej winny być zupełnie wycofane z terenów plebiscytowych. W sprawie oddziałów Żelgowskiego wysunęto dwie propozycje: a) zupełne rozbrojenie oddziałów tych z zastąpieniem udziału żołnierzy w głosowaniu plebiscytowym i b) zupełne opuszczenie przez oddziały

Dwie wojny z Rosją — w r. 1830—31 i 1919—20.

W pierwszej Polska posiadała początkowo znaczną przewagę sił, pierwszorzędną armię, świetnych wodzów — i przegrała. W drugiej armia polska liczy się na tysiące seledwie, stanowiąc zlepek kilku formacji luźno ze sobą powiązanych, różniących się tradycją wojenną i wyszkoleniem — a wojna kończy się świetnym zwycięstwem.

Mnóstwo się przyczyniło do to złożyło. W wojnie 1919—20 r. walczył cały naród polski. Walczył świadomie o swą wolność i swe istnienie. Wojna 1830—31 r. była dziełem szlachty polskiej. Lud polski w olbrzymiej większości zachował się zupełnie pasywnie. Rosja obecnie — to już nie ta niewolnicza, uległa cerom Rosja z przed lat 90. Dłaścijsze wojska

te terytorjum Litwy środkowej. Oddały ją we jej wyjść z bronią i amunicją. Miejsce i sposoby ewakuacji ustali-

by komisja Ligi Narodów, bawiącą na Litwie.

Odwrót wojsk ukraińskich.

O odrocie ukraińskim „Kurjer Lwowski” otrzymuje następujące informacje z Podwołoczysk 22 bm.

Oddziały ukraińskie przeszły Zbrucz pod Podwołoczyskami. Rosyjskie „przez Toki, gdzie znajdowała się misja Czerw. Krzyża rosyjskiego i 3 obozów francuskich. Znaczący należy, że postawa wojsk rosyjskich była znacznie lepsza, gdy oddziały ukraińskie były zupełnie zdemoralizowane i pozbawione żywności.

Wczoraj po południu słychać było odgłosy zbliżającej się kanonady. Wojska ukraińskie uciekały w panicznym popłochu. Ostatni przeszedł przez most rosyjski oddział Jakowlewa. 10 min. przed 5-tą 30 kozaków bolszewickiego gen. Kotowskiego zajęło most. Ilustracją popłochu niech będzie fakt, że przed tym oddziałem uciekały 3 baterie artylerji i 4 szwadrony kawalerji. Pawlenko został odcięty w Januszewie 7 km. na wschód od Zbruczcia i prze-

bija się obecnie na Starokonstantynów. Petlura znajduje się w Bogdanówce za Podwołoczyskami.

Przed ucieczką ukraińcy urządzili pogrom żydowski w Wołoczyskach. Zginęło 18 żydów. Delegacja żydowska przybyła do naszych władz z prośbą o pomoc.

W Podwołoczyskach ukraińcy wysprzedają się z wszystkiego, co wywieźli. Dozłoto do tego, że cena kukru spadła do 60 mk. za kilogram.

W Tokach oddziały bolszewickie zastakowały rosyjskiego generała Peremkina. Wojska rosyjskie cofały się w porządku, w rozwiniętej linii tyralerskiej. W Tokach rozbrojono wojska nasze przeszło 5000 żołnierzy rosyjskich.

W najbliższej przyszłości akcja Petlury i jego pomocników będzie silwidowana, a wzdłuż całej linii, ustalonoj pokojem preliminarjnym, sąsiadować będziemy z bolszewikami.

Następnie poseł Brun referował sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w przedmiocie przyznania obligacjom Towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego gwarancji skarbowej, oraz uproszczonego ściągania należności rzeczonoego Towarzystwa.

Poseł Wojdaliński (Narodowe Zjednoczenie Ludowe): Stronictwo mówcy nie liczy na rychły przewrót społeczny, lecz będzie popierało dążenia do wzmocnienia pracy przemysłu, zwalczając przywileje i etatyzm. Rolnikowi potrzebny jest przemyśl ojszasty, gdyż wydatki państwowe spadną całym ciężarem na barki rolnictwa, jeżeli częściowo tych wydatków nie będzie mógł podźwignąć przemysł.

Poseł Palecki (Polskie Stronictwo Ludowe) oświadcza, że stronictwo jego głosować będzie za ustawą, szkokiwi nie wierzy, by dała ona te wszystkie dobrodziejstwa, o których wspomnie, należy ją jednak potraktować jako pierwszą próbę uruchomienia przemysłu. Mówca ogłasza do rezolucji poprawkę, zmierzającą do zabezpieczenia interesów skarbu. Poseł Stapiński: Trzeba się zastanowić czy nasz projekt nie przekracza naszej zdolności kredytowej. Chodzi o sumę 40 miliardów marek. Polska nie może przyjąć tego zobowiązania. Rząd nie zabezpieczył sobie wpływu na instytucje, które będą korzystały z tego kredytu. Należy ustawę odebrać rządowi, aby swój wpływ zabezpieczył.

W głosowaniu odrzucono wniosek posła Stapińskiego, aby sprawę odesłano do komisji aż do mianowania nowego minist-

stra skarbu. Ustawę przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto również rezolucję komisji wraz z dodatkiem posła Ostleckiego.

Pos. Zygmunt Seyda referował następnie sprawę zawieszenia postępowania sądowo-karnego przeciw posłowi Wilczkowiakowej. Sejm przychylił się do propozycji mówcy.

Jak zdobyć majątek? Bardzo łatwo:

1. bierze się tysiąc dziesięć marek,
2. idzie się do najbliższej placówki sprzedaży,
3. kupuje się bez wyczekiwania „Miljonówkę”,
4. czeka się najbliższej soboty,
5. Gdy padnie wygrana na numer zakupyony

odbiera się milion marek gotówką

TYLKO do 31 grudnia 1920 r. 1010 marek.

Telegramy.

Pokój z Polską—banka mydlana.

Lida. Komisarz miasta Mińska Knorin oświadczył publicznie, że pokój z Polską jest banką mydlaną. „Masłiński zawarł pokój z Polską, aby zwrócić armię przeciwko Wąnglowi, obecnie zabieramy się znów do panów”.

Przeciw niemieckim reszonom plabicytowym

Berlin. Pisma berlińskie donoszą z Paryża: Zdaje się, że rząd francuski będzie usiłował przeprowadzić zasadę, ażeby w plebiscycie na Górnym Śląsku głosowali tylko obywatele górnośląscy, a natomiast, aby od głosowania byli wykluczeni Niemcy, pochodzący z Górnego Śląska. Dzenniki niemieckie obliczają, że wskutek tego liczba głosów niemieckich zmniejszyłaby się o 250 do 300 tysięcy.

Konferencja polsko-ozeska

Praga. Konferencja finansowa z zastępcami państwa polskiego odbyła się z początkiem grudnia w czeskim ministerstwie finansów. Delegaci polscy w Pradze, którzy tam już przybyli odbędą konferencję z przedstawicielami spraw wewnętrznych i zewnętrznych. Cieszyński. Stosunki pod okupacją cze-

ską znowu się zaostrzają. Czesi codziennie aresztują polaków, podejrzewając ich o dzialelnosc antypaństwowa. Bójki wulgarne i czeskie znów grasują. Pobito kilku nauczycieli polskich. Gimnazjum polskie w Orlowie jest celem szczególnych przesładowań. W ostatnich dniach aresztowano 5 uczniów tego gimnazjum rzekomo za agitację antyczeską i wskutek tego grożą zamknięciem gimnazjum.

Intrygi polskie przeciw Polsce

Budapeszt. Z Rusi Karpackiej nadchodzą ciągle wiadomości o usilnej agitacji Czechów za podjęciem przez Rusinów karpackich hasła: oderwania Galicji Wsch. od Polski i przyłączenia jej do Rusi Karpackiej. Przytem wysuwane są korzyści ekonomiczne, wynikające z utworzenia takim sposobem korytarza czesko-rosyjskiego. Czesi przysłał dla swej agitacji pewną ilość urzędników na Rus Karpacką, pochodzących z Galicji Wschodniej.

Koncentracja wojsk czeskich przeciw Polsce

Berlin. Prasa niemiecka, omawiając fakt koncentracji na granicy polskiej 15 batalionów czeskiej kawalerji i artylerji, tłumaczy go chęcią wywarcia presji na delegację polskiej, bawiącą w Pradze i zbliżającymi się wyborami.

Niemcy o zwyciężce marki

Berlin. Pisma tutejsze donoszą: Ostatnie zwycięstwo marki niemieckiej pozostaje w związku z zaprzyntowaniem, utrwalającem się zwłaszcza w Ameryce, iż Niemcy mają możność swej odbudowy gospodarczej. W związku z tem właśnie pozostaje akcja pewnych banków amerykańskich, które udzielały kredytu Niemcom.

Z Ligi Narodów.

Zurich. Wczoraj obradowała komisja pełkowa Ligi Narodów w Genewie w sprawie rozbrojenia. Delegat brazylijski, De Cunha, postawił wniosek, domagający się zmopolizowania produkcji materiałów wojennych, t. j. wyłączenia przedsiębiorstw i kapitalistów prywatnych. Na poprzednim posiedzeniu komisji pozwolę uchwałę, która żąda, aby system pokoju zbrojnego został zastąpiony przez rozbrojenie, którego warunkiem winna być kontrola, wykonywana przez Ligę Narodów. Każde państwo, będące członkiem Ligi byłoby zmuszone formalnie zobowiązać się do wykonania przepisów, dotyczących rozbrojenia, i poddania się kontroli. Rozbrojenie musi być przeprowadzone równocześnie we wszystkich państwach i według jednolitego systemu.

Protest przeciw układowi z sowietami.

Paryż 26 | 11 E. E. Rosyjskie Tow. handlowo—przemysłowe w Paryżu w porozumieniu z innemi podobnemi organizacjami francuskimi i angielskimi aglo-

Z Sejmu

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu interpelację wniósł poseł Sudota w sprawie bezprawnych rewizycji złańników w Miłopolacu, oraz postawie P. P. S. w sprawie zwalniania akademików z wojska. W pierwszym czytaniu odesłano do komisji ochrony pracy ustawę o zmianie artykułów 6, 7 i 14 ustawy o zakładaniu zatargów zbrojowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi.

Przystąpiono do wniosku nagłego Rudnickiego w sprawie uwolnienia ustawy w przedmiocie udzielenia gwarancji skarbu państwa do sumy 5 milionów mk. za ulgowe pożyczki dla średnich przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji twórczych.

Poseł Rudnicki: Chodzi o to, aby Sejm upoważnił rząd do przyjęcia gwarancji skarbu państwa na sumę 150 milionów mk. za pożyczki ulgowe, gdyż kredyt 50 milionów został wyczerpany. Mówca proponuje przedłużyć termin amertyzacji z trzech lat na 10 lat.

Wniosek nagły związku ludowo-narodowego o pomoc państwową dla wydawnictw naukowych i prac naukowych odesłano w pierwszym czytaniu do komisji skarbowo-budżetowej.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zawieszeniu działalności sądów przysięgłych w niektórych okręgach sądu apelacyjnego lwowskiego.

16) X. KAROL-ANTONI ZYCH dziekan owrucki.

W raju bolszewickim.

Oczekiwano jeszcze wprawdzie przez czas jakiś Denikina, lecz kredyt jego starzeł się zawsze podawać bolszewicy przez agitację odpowiedzialną. Przedstawiali go więc jako: carskiego generała, dążącego do zaprowadzenia samowładstwa, to znowuż jako burżuja, który chce ujeździć lud roboczy, zaprowadzić pańszczyznę, osadzić panów na ich dawnych majątkach. W ulotnych świątkach straszono dziełem obchodzeniem się jego wojsk z ludnością ziem już zajętych straszno policji carskiej, którą jakoby tam przywraca na nowo, wzwaniano wciął i ustawicznie, że surowo i bez pardonu karze tych, którzy rabowali majątki i dwory [obywatelskie—jednym słowem głosili, że przyjdzie [jego nie mieło nic dobrego [zwłastawo ludowi. Skutek został osiągnięty w całości: chłopstwo wychyliło za broń i stanęło po stronie bolszewików. Zapomniało w strachu przed „białym terorem” o czerywczajkach, rakunkach, gwałtach i okrucieństwach bolszewickich—Denikin im był straszniejszy o wiele!

Trzeba bowiem przyznać że bolszewicy są mistrzami w umiejętności przeprowadzania agitacji na swoją korzyść. Umieją doskonale wyszukać moc czarodziejską drukowanego słowa, które prostaczkom, bez względu na zawartość,

zawsze imponuje. Umieją znakomicie podnieść wyobraźnię clemnych tłumów, popychając je w kierunku uplanowanym z góry. Jeden z bolszewików rzekł raz do mnie: „my wogóle całą naszą moc i potęgę operamy nie na bogactach, lecz na literaturze agitacyjnej. „My wojujemy literaturą”.

Opowiadają np., że w pewnej miejscowości, zajętej przez Denikina, urządzili następującą komedję:

Do zarządu gminnego we wal przyjeżdża „autentyczny przystaw”, ubrany jak za dawnych, dobrych czasów w mundur o błyszczących guzikach i przy epoletach, o minie strojeja i postawie pewnej siebie — zwolując zgromadzenie włościańskie i przemawia w ten sposób:

— Dość już, lotry, narabowaliśmy tu pańskiego dobra, dość tych nieporządków i zbrodni. Wnieście, potomy tu przyszli, by was zakuć w dyby, by nahajami chłostać skóry wasze chamskie. Bolszewicy pozwalali wam rabować panów, niszczyć lasy, a my za wszystko psy z was drzeć będziemy, łajdaki, szubrawcy, rozbójnicy, złodzieje!... Nikt ręk sprawiedliwości naszej nie ujdzie; ja wam dam, sukiny syny, bolszewików, których tak pragniecie! Djabli ich wzięli i was wszystkich wezmą.

Z tłumu wzburzonego wnet wystąpił jakiś Filip z Konopli i pouczał zebranych, gdy „przystaw” ślaład do bryczki i wyjeżdżał pośpiesznie:

— Co?, —mówił,—potwołicie na to, by wam stary regimie zaprowadzono? By znowu panów na głowy wasze wam na-

syli! Hei, chwytaj każdy za broń i łącz się z prawdziwymi przyjacielmi-bolszewikami, a nie pozwalaj zakuć się w dyby! Słyszeliście, ten pies carskiego generała już grozi, już myśli o obdzieraniu was ze skóry, już sykuje! dla was więzienie, katęrgę i srubienice!

Dwa razy tego powtarzać, rzecz jasna, nie trzeba było — powstanie gotowe, a szerylo się z przerażającą szybkością, aż Denikin został zgubiony bezpowrotnie.

Wogóle przyczyną jego upadku był brak należytęj dyscypliny wśród wojska, zwłaszcza zaś kozactwo rabowało porządnie. Przytem posuwał się zbyt szybko naprzód, nie zabezpieczywszy tyłów zupełnie, na których lubo bez broni i żelaza, ale za to ze słowem żywym lub drukowanym zjawiali się bolszewicy i gorliwie, aż do skutku, operowali zwyciężcie.

Tychże sposobów chwytają się socjaliści i ludowcy u nas w Polsce. Na częsty zabranach, które ciągle pod różnymi pretekstami to tu to owdzie urządza, wciął się słyszy o napaściach na panów, urzędników, księży, policję, ustawicznie sięja i z rozmysłem nienawiść klasową, tumając prostaczkom cecakami Marsa lub Księcia. Są ludzie, którzy im wierzą, niestety, bo i jakie nie wierzą, gdy złote góry niedarom obemują? Przyczekają, że gdy oni wezmą rządy państwa we w swoje ręce, nie będzie już nigdy i biedy, nie będzie urzędników biurokracyjnych, nie będzie ograniczeń stanowych, nie będzie kapitali-

stów i wysykawczy, ale będzie raj i szczęśliwość prawdziwa udziałem wszystkich. Już widzimy, jaki to raj urządzał ich rodzeln bracia (co do przekonania już Rosji i nie chcemy go oglądać ju siebie bynajmniej). Kto ma zdrowy rozum w głowie, komu nie brakuje piątę klepk—ten nie może im sprzyjać bearknie, bez dopuszczenia się zbrodni zabójstwa własnej Matki-Ojczyzny.

I Ty, ludu wlejski i robotniczy, jęśli to czytasz, proszę Cię, nie chciej „należeć do ich partji, nie chciej iść za ich wilczym głosem, bo zaprowadzą Cię na manowca i zginięsi! Do jednej partji masz tylko prawo należeć, a tą jest „Matka - Polska i Wiera twych ojców”. Masz więc być „Polakiem-katolikiem” i to ci najspójniej do prawdziwego szczęścia wystarczy. Wierzaj mi, że są przeciele uccieli ludzie, którzy myślą o popiepszeniu twej doli, a myślą—szczerze i rzetelnie. Są ludzie, którzy rozumieją naprawdę, że jesteś siłą wlejk i podatawa Ojczyzny naszej, którzy cię kochają bez obłudy, więc nie o upodlądzeniu twojem, ale o wywyższeniu twem myślą. A błada temu, toby cię ignorował i nie chciał ci przyznać praw twóich obywatelskich w Polsce! My, kapłani policyi, wraz z „licznymi zastępami inteligencji naszej, chcemy ci przyjąć z pomocą i poprzeć słusne żądania twoje. Chcemy ci ułatwić nabycie gruntu, daj prawdziwą oświatę dzieciom twym, zabłyszczyc cię przed wysyktem oszustów, ale saufaj nam prawdziwie, a nie zawiadziasz się na nas.

(D. C. n.)

Teatr „ODEON”.

Program od środy 24 do poniedziałku 29 Listopada

Niebywała Sensacja Sezonu!

Słynny obraz cieszący się kolosalnym zainteresowaniem w Warszawie.

GWIAZDA DAMASZKU

Dzieje miłości w 6 ciałach, według głośnej powieści JERZEGO DUNEKETA.

W roli tytułowej piękna krolekka

LUCY DORAINÉ.

Pomimo niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Program od czwartku 25 do środy 29 listopada r. b.

Najnowszy film epizodowy amerykańskiej wytwórni „TRANS-ATLANTIC”.

Wojskowe Kino

„Legion”

ul. Dąbrowskiego 12.
(dawnej Szkoła)

Czarne Domino

SERJA I-sza.

Awanturnicza panna

SERJA I-sza.

Salonowo-ekscytryczny dramat w 6 częściach, na tle przygód pięknej panny z towarzystwa.

W roli nieuchwytniej kobiety, gwiazda ekranów amerykańskich Grace Cunard.

Początek w dni powsz. o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3. Ostatni seans punktualnie o g. 9.30.

FRANCUSKIE T-wo żeglugi morskiej Worms et Cie.

Komunikacja regularna między portami francuskimi, atlantyckimi, la Manche i Morza Północnego

Hiszpanji, Wielkiej Brytanji, Belgji, Holandji, Niemiec, Czecho-Słowacji, Polski, Litwy, Łotwy, Estonji, Finlandji, Rosji.

Oddziały w: Paryżu, Dunkerku, Boulogne, Dieppe, Hawrze, Rouen, Caen, Brest, Audierne, Concarneau, Dournevez, St. Nazaire, Nantes, Rochefort, Bordeaux, Beyonne, Marsylji, Toulon, Algerze, Strasburgu, Lyncie, Lille, Angouleme, Tuluzie, Pasażer, Newcastle, Hull, Grimsby, Ceole, Cardiff, Anvers, Rotterdamie, Duisburgu, Hamburgu, Gdańsku, Pradze, Port - Saidzie, Suezie, Aleksandrii, Kairze, Beyrouth, Archangielsku, Rydze oraz w Warszawie, Dyrekcja - ul. Królowska 10, tel. 102-86, 102-87.

w Gdańsku - Langenmarkt 17, tel. 36-25, 36-44, 10-50.

Agenty w Polsce: w Łodzi, ul. Peludniowa 44 i 46. w Sosnowcu, ul. Sosnowiecka 12. w Tczewie (Dirschau) Stary Rynek 1 oraz we Włocławku, Płocku, Wyszogrodzie, Puławach i Sandomierzu.

Dr. Arnold Bram powrócił i przyjmuje od 2 - 4 pp. Kościuski 1.

Dr. Wl. Kahl
choroby kobiece, skuszerza, wewnętrzne
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej ulicy Dąbrowskiego 6 (Szkoła) II piętro.

Lekarz-Dentysta
Michał Gryniewicz
ulica Pańska 21 przy nr 10.
Telefon 256.
Przebiegię codziennie od 9-11 i od 3-7 wiecz.

Dr. Stefan Kon
specjalności skuszerza i choroby kobiece
Przyjmuje od 4-6
Ul. Aksamitki 16.

Dr. J. Fajman
Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Profes. Meissera
Specjal. Choroby wewnętrzne i weneryczne
Przyjmuje ul. Pilsudskiego 10.

Teraz czas
przekonać się iż najtaniej nabyć wszelkie płótna szewskie prześcieradła ręczniki, serwetki, flanelę, barchany, kapy, etaminy oraz chustki i jestonki a także wszelkie inne towary można tylko u **J. Książńskiego** Kościuski 19a lewa oficyna II-gie wejście.

Sowitą
nagrodę otrzyma uczciwy analista który zwróci zgubiony w przejeździe z Mirazju przez Wały na ulicę Spadek i z powrotem do regu Aleji b. yian-cik z pierścienka mniej szej wartości lecz pa miątkową rzecz. Natan Kohn Kilińskiego 4.

Dziecko
1-letni męskie 6 dniowe niechrzzone oddam na własność ul. Mała 2 Ignacy Dłutek.

Poszukuje
pokoję możliwe z od dziełem wejsciem O ferty w Gońcu sub. K. 20.

Poszukuje
kupna poszukiw czego lub galanteryjnego Oferty w Gońcu sub sklep.

Dom
dwóch pięterowy z ogrodem warzywami około ćwierć morgi i sklepem do sprzedania Władysława L. 20

NARESZCIE!
WSZYSCY PRZEKONALI SIĘ, ŻE NAJLEPSZE KRAJOWE ZAGRANICZNE PASTY DO OBUWIA PRZEWYŻSZA DOBROCIA

ZORZA
PASTA DO OBUWIA

NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE „KRÓLESTWO MODY”

Baczność
z powodu wyjazdu sprzedam Handel z Trafiką na Nowym Rynku Wład. Pańska 10.

Wyprowadzenie
zegarów Wieluński

Sprzedam
sklep i 2 pokoje ogródami przy ul. Szwedzkiej i Piwnej oraz inne kupażni ul. Szwedzka 83 Zykau.

Kostiumy
i palta damskie najpiękniejszych krojach z wianuszkami, wierzonych materiałów, wykonywane Szwajski i Aleja 8. Ceny przystępne.

Gramofon
do sprzedania z płytami w Ost. Grosz Kraszka 78.

Zgubiono
2 paszporty rosyjskie oraz książkę z wianuszkami wyjd. na imię wna Bednarskiej.

Potrzebny
eksp. editor-gramofon wietu od lat 35 poważni reflektory będą uwzględniane ferty skłóćć Ogłosz. w 28 Browar.

Magiel
do sprzedania w tym stanie Wład. Pańska 10. Starym Rynku

Szkoła
Tanców i Rytmów kuzmiera Kostego II Aleja L. 38. Płyty na 1 i 3 taktów codziennie od 9-12 czworo. Uczeń. Ostep. Fax tro Ma.

Szkoła
tanców M. Eubelgo sal Hermolfa Strażacka 8. Uczniowskich tanców Zapisy przyjm. Aleja 5.

Potrzebny jest buchalter lub buchalterka do prowadzenia ksiąg handlowych, Hurtownia właścicieli ap tek w Częstochowie Kościuski 16

Samochód ciężarowy
4-ro tonowy do sprzedania, mało używany, Ogrodowa 28.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Pańska 21 (obok Teatru Paryskiego)
Choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Pasta od 12-1 w południu.

Zgubiono
kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Częstochowie na imię Leona Piłta z Częstochow.

Do sprzedania
mam różne posesje i mniejsze i większe domy w dobrym stanie z ogrodami, ogród 3 morgowy z zabudowaniem Ost. Grosz ul. Sosnowiecka L. 16.

Świeże
mięso końskie stałe ul. Królcwka 52.

Potrzebna
osoba do robienia prócz na mieszkanie „Victoria” Wład. Strażacka 26 Kenaus.

Pokój
odnaję dla jednej osoby kynek Wieluński L. 20.

Zakład
fryzjerski urządzone elegancko do sprzedania w Noworodomsku ul. Kaliska L. 115 Zwoładki.

Zgubiono
p. r. i. f. zawierający Mk. 1000 paszport na imię Bronisława Hazlera 2 wakale na rb. 100 i rb. 50 in bianco które unieważniam. Upręś się o zwrot do Gońca za nagrodą

Sprzedam
dom 6-letni dowy św. Barbary 2 fryzjer Bednarski.

Chrześcijańska
pracownia kapeluszy p. f. „JULJA” taaonuje i oowleza i pelusa ze alomkowe i Hicowe damskie i męskie Kosci uszki 23 m. 11.

ZORZA jestto jedyna pasta-krem najwyższego gatunku, wyrobiona z tłuszczów natur.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pęknięcia.

ZORZE wysterczy używać raz na tydzień, pozostałe dni przecierając tylko flanelką.

ZORZA najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą.

ZORZA nawet starej, popękanej skórze, po kilkukrotnym użyciu, nadaje wygląd nowej.

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

KRAJOWA WYTWÓRNI CHEMICZNA
Warszawa, Ogrodowa 46, telef. 187-94 i 238-90.
REPREZENTANT
M. GEYER.
Sosnowiec, Starososnowiecka 68.

Ci tylko
dznać się nie bładnym i konkuwym tancem nie przeda kursy tanców w szkole Kazimierza Kostackiego b. ar. Teatrów Warszawa Aleja 88 Zapisy Nowy komplet od 9-12 wiecz. L. 16. praktyczno-ogólny wotki, czwartki, dziele i święta goz. 7 wiecz. U. Ohne step, Two Fox trot, Tango, tony, Mazura t.

Dom
z ogrodem do sprzedania Zawodzie ul. Wodna 12 Wład. Pańska 10 Garszostka.